

Musimy pomagać, wręczając państwo

- mówi Krzysztof Fabianowski, burmistrz Strzelec Opolskich

- To nie pierwszy raz, gdy Gmina Strzelec Opolskie wspomaga szpital. Jak Panu udaje się nakłonić radnych do podjęcia takich decyzji? Przecież mogliby powiedzieć: szpital jest powiatowy, niech starostwo pomaga.

- Nigdy nie miałem problemów z przekonaniem Rady Miasta do konieczności pomocy tej placówce. Właśnie dlatego, że jest to szpital powiatowy, który musi spełniać określone standardy, łatwo zachęcić naszych radnych. Czujemy się odpowiedzialni wobec mieszkańców, a to przecież nikt inny, tylko właśnie my wszyscy będziemy korzystać z jego usług. Jeśli chcemy mieć wydolny szpital, na przywoitym poziomie - musimy mu pomóc. Mam nadzieję, że podobną świadomość, w miarę posiadanych środków, okazą również inni samorządy z terenu naszego powiatu. To nie jest wprawdzie zadanie samorządu gminnego, ale musimy wciągnąć na swoje barki to, od czego uciekają ci, którzy powinni poczuwać do odpowiedzialności za tę sferę życia, czyli państwo.

A właśnie przykład naszego i innych szpitali powiatowych to dosko-

nałe zobrazowanie rozkładu państwa. Kiedy w 1990 roku tworzyliśmy zrybny państwa obywatelskiego, marzyliśmy nam państwo przyjazne samorządowi. Wówczas potrafiliśmy się zorganizować dla osiągnięcia własnych, korzystnych społecznie celów i ufałiliśmy, że tak będzie zawsze i że państwo wspierać nas będzie na tej drodze. W ciągu tych lat zmieniło się tak wiele w podejściu do wielu zagadnień, do samorządności, do tworzenia prawa, że dziś muszę stwierdzić z ogromną przykrością, że państwo wcale nie jest nam przyjazne. Nasze państwo jest wrogiem. Każda nasza decyzja o wsparciu dla firm czy służby zdrowia wywoływała kłopoty z UOKiK, który traktował ją jako pomoc publiczną. W grudniu ub. roku Rada Miasta Strzelec Opolskie podjęła uchwałę o pomocy dla firm na naszym terenie. Jej częścią są zapisy o zwolnieniach i umorzeniach z podatków lokalnych. Czy stoi to w sprzeczności ze znolizowanymi po 1 maja przepisami o udzielaniu pomocy publicznej? Jedyna odpowiedź, jaką słyszymy to „badamy sprawę”.

A jak traktowana jest pomoc dla służby zdrowia? Opinię o tym, że nie jest traktowana jako pomoc publiczną otrzymało Zawadzkie; nasz wniosek na razie został umorzony. Co będzie dalej - zobaczymy, a na pewno poczekamy. Całe miesiące. Jak na wiele innych decyzji „z góry”. I to ma być przyjazne państwo? Nie. Weźmy choćby pod uwagę ustawę o wolontariacie. Ona również potwierdza moje słowa.

W obecnej sytuacji, gdy my, samorządowcy, chcemy pomóc temu państwu, przejmując na siebie część jego obowiązków, napotykałyśmy na przeszkodę. Tak, jakby samorząd był wrogiem numer 1. Nie może liczyć na żadną pomoc ze strony państwa, choć zadań mu przybywa. Czą na przykład ktoś policzył ile samorządy odprowadziły pieniądze z tytułu VAT-u? Czy zrekompensovano nam przynajmniej część tych kwot? Nie. Dlatego przynajmniej powinno się doceniać to, co robimy na rzecz choćby takich placówek, jak szpital. I jeśli tylko będziemy w stanie - nadal będziemy mu pomagać.

Zanotowała M. Górka

Emerytura za gospodarstwo

Od 1 sierpnia rolnicy będą mogli się ubiegać o tzw. renty strukturalne (wcześniejsze emerytury) w zamian za przekazane gospodarstwo rolne, zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dn. 30.04.2004 r. (opublikowanym w Dz.U. nr 114, poz.1191). Wnioski przyjmowane będą w Biurze Powiatowym Agencji Rozwoju i Modernizacji Rolnictwa w Strzelcach Opolskich przy ul. Jordanowskiej. Tam też zostanie uruchomiony punkt informacyjny dla wszystkich zainteresowanych tematami.

wę na okres co najmniej 10 lat.

Przejmujący gospodarstwo musi się zobowiązać do prowadzenia w nim działalności rolnej przez co najmniej 5 lat lub zaleść je, jeśli ten przeznaczony jest do tego celu w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego.

ile można dostać?

Podstawowa wysokość renty strukturalnej za przekazane gospodarstwo wynosi 210% najniższej emerytury (ostatnio 552,63 zł). Podstawa może jednak zostać zwiększona o dodatek na złożenie wniosku o dodatek do 50% kwoty najniższej emerytury, jeśli gospodarstwo stanowiło źródło utrzymania dla obojga małżonków i oboje spełniają określone wcześniej warunki oraz o 50% kwoty najniższej emerytury w przypadku przekazania gospodarstwa o powierzchni co najmniej 3 ha, a także po 3% za każdy pełny hektar użytków rolnych powyżej 3 ha UR na powiększenie innego gospodarstwa rolnego, ale nie więcej niż za 20 ha UR powyżej 3 ha. Łączna wysokość renty strukturalnej, wraz ze wszystkimi podanymi wyżej dodatkami, nie może przekroczyć 440% kwoty najniższej emerytury.

Renta przez 10 lat

Renta strukturalna wypłacana będzie co miesiąc, w terminie określonym w decyzji administracyjnej przyznającej rentę, nie dłużej jednak niż przez 10 lat. Osoba pobierająca rentę strukturalną zobowiązana jest do opłacania składek na KRUS, a jeśli zwiększona została o dodatek na współmałżonka - to również obowiązują składowi na KRUS od małżonka.

W przypadku, gdy uprawniony w trakcie pobierania renty strukturalnej podjął uprawnień do emerytury ustawowej, renta strukturalna będzie wypłacana w wysokości pomniejszonej o kwotę emerytury. Natomiast jeśli uprawniony podejmie pracę zarobkową, z wyjątkiem prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej, wypłata renty strukturalnej uległa w całości zawieszeniu.

Kto może złożyć wniosek?

Każdy rolnik, który spełnia kilka określonych warunków:

- ma ukończone 55 lat, ale nie osiągnął wieku emerytalnego i nie ma ustalonego prawa do emerytury lub renty z innych źródeł (ZUS, KRUS)
- przed dniem złożenia wniosku prowadził nieprzerwanie przez co najmniej 10 lat działalność rolniczą w gospodarstwie rolnym i podlegał w tym okresie ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 5 lat
- został wpisany do ewidencji producentów rolnych, ewidencji gospodarstw rolnych i wniosków o przyznanie płatności
- przekazał gospodarstwo rolne o łącznej powierzchni użytków rolnych co najmniej 1 ha
- nie ma zaległości z tytułu płatności składek na ubezpieczenie społeczne rolników

Komu można przekazać gospodarstwo?

Można to zrobić na rzecz Skarbu Państwa (Agencja Rozwoju i Modernizacji Rolnictwa może skorzystać z prawa pierwokupu) albo na rzecz:

- następcy lub
- na powiększenie jednego lub kilku gospodarstw rolnych przez odpłatne albo nieodpłatne przeniesienie prawa własności lub
- powiększenie jednego lub kilku gospodarstw rolnych przez przekazanie gospodarstwa w dzierż-

Mniej uczniów w szkołach zawodowych



Uczniowie dawno zapomnieli już o chwilach związanych ze świadectwami i końcem roku szkolnego. Skończyli się też emocje wywołane przyjęciami do szkół ponadgimnazjalnych. Wszyscy wiedzą, kto gdzie został przyjęty i czy ta właśnie szkoła była wymarzoną celem.

Młodzież wprawdzie takie emocjonujące chwile ma za sobą, ale mimo wakacyjnej pory warto przyjrzeć się wynikom rekrutacji. Zwłaszcza że następną sesją Rady Powiatu poświęconą będzie problemom placówek oświatowych.

Przyjrzyjmy się więc liczbom. Zespół Szkół Zawodowych Nr 1 w Strzelcach Opolskich w swojej ofercie edukacyjnej prezentował trzy typy szkół: technikum, zasadniczą szkołę zawodową i liceum profilowa-

ne. O ile do technikum i liceum profilowanego przyjęto niemal tyle samo uczniów co przed rokiem, bo tylko o 6 mniej do technikum, a 4 więcej do liceum, to w zawodówce sprawa wygląda zupełnie inaczej. Tu utworzony zostanie tylko 1 oddział, bo ilość

W Gminnym Dwujęzycznym, przy Zespole Szkół w Strzelcach Op. będzie się uczyć 45, o 8 osób więcej niż w roku 2003. Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Leśnicy będzie miał również mniej podopiecznych: łącznie z gimnazjum o 38.

Z podanych wyżej liczb można by wywnioskować, że sytuacja wcale nie jest zła: wszak większość placówek nie notuje drastycznych zmian. Jest jednak jeden wyjątek: zasadnicza szkoła zawodowa w Zespole Szkół Zawodowych Nr 1 w Strzelcach Op.

O tym, że szkolnictwo zawodowe w dzisiejszych czasach traci rację bytu, mówi się już od jakiegoś czasu. Uczniowie chętniej wybierają szkoły ogólnokształcące i coraz więcej szkół zawodowych, o wąskim profilu kształcenia, ma kłopoty z nabo-rem. Nie wszystko jednak da się wytłumaczyć akurat preferencjami uczniów.

Jak powiedział mi ktoś bardzo dobrze zorientowany w temacie, a wolący nie ujawniać swoich personaliów, również źle przyszłyby się tej szkole akcja prowadzona w gimnazjach. Owszem, organizowano spotkania rodziców i uczniów z ostatnich klas gimnazjum z przedstawicielami szkół ponadgimnazjalnych, ale niezbyt ofiarnie angażowano się w to. Ponadto na niektórych spotkaniach jakoś mało słychać było słów zachęty do uczenia się właśnie w szkołach na terenie powiatu; można za to było usłyszeć pochlebne uwagi o szkołach na terenie Opola.

Marta Górka

Wideogastroskop już działa

dok. ze str. 1

szpitala, pisali również o darczyńcach, bez których te nowości nie byłoby możliwe. I choć, jak wspomnieliśmy, zakup wideogastroskopu był zaplanowany ze środków szpitala, to jednak kupiono go dzięki hojności sponsorów. Kosztować miał ok. 77 tysięcy złotych. Dzięki sponsorom - a dokładnie - wpłaceniu całej kwoty jednorazowo, sprzęt okazał się tańszy o 8 procent. Dodajmy, że gdyby szpital kupował go samodzielnie - należność byłaby spłacana w ratach. Pora wreszcie powiedzieć, kto był szpitalnym dobroczyńcą. Chyba żaden z czytelników się nie zdziwi: 50 tysięcy złotych na ten cel przeznaczyła Gmina Strzelec Opolskie, a

20 tysięcy złotych - Cementownia Górażdże S.A.

Dyrektor strzeleckiego ZOZ Marian Kreis za naszym pośrednictwem serdecznie dziękuje wszystkim dotychczasowym sponsorom, wśród których na pierwszym miejscu wymieniamy właśnie samorząd Gminy Strzelec Op. - nigdy nasze prośby nie pozostały bez echa i hojnego wsparcia.

- Wydatnie pomaga nam też Powiat Strzelec Opolskie - dodaje, a Cementownia Górażdże S.A. wsparła nas wprawdzie po raz pierwszy, ale mamy nadzieję - nie ostatni. W obecnej sytuacji służby zdrowia każda pomoc i każda złotówka liczą się na wagę złota.

m.